

**Protokół Nr VII/11
z dnia 13.04.2011 r.**

z sesji Rady Gminy Dobromierz, odbytej w sali Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Dobromierzu, pod przewodnictwem Danuty Świerk - przewodniczącej Rady.

Sesja Rady rozpoczęła się o godz. 14.30 i trwała do godz. 16.30.

W sesji uczestniczyło 15 radnych oraz 12 sołtysów.

Ponadto w sesji wzięli udział: Wójt Jerzy Ulbin, Zastępca Wójta Edward Krumplewski, Sekretarz Gminy Monika Borysewicz, Skarbnik Gminy Barbara Zapała, oraz kierownicy referatów i jednostek organizacyjnych gminy.

Listy obecności stanowią zał. nr 1, 2, 3 do protokołu.

Ad.-1/2.

Przewodnicząca Rady Danuta Świerk otworzyła obrady VII sesji Rady Gminy Dobromierz. Na podstawie listy obecności stwierdziła quorum niezbędne do podejmowania prawomocnych uchwał. Następnie przywitała radnych, sołtysów oraz kierowników referatów i jednostek organizacyjnych gminy.

Poinformowała, że Wójt zwrócił się z pisemnym wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie uchwalenia stawki opłaty za zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz projektu uchwały w sprawie ustalenia stawki dopłaty do dostarczonych ścieków z terenu Gminy Dobromierz do oczyszczalni ścieków w Serwinowie, a także II projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla kopalni granitu „Gniewków I”.

Radni otrzymali II porządek obrad VII sesji Rady Gminy Dobromierz, z którego treścią zapoznali się. Następnie Przewodnicząca Rady zapytała, czy radni mają uwagi do przedłożonego porządku obrad?

Uwag nie zgłoszono.

II porządek obrad zatwierdzono jednogłośnie w głosowaniu: 15 – radnych za.

II porządek obrad VII sesji Rady Gminy Dobromierz w dniu 13 kwietnia 2011 r.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.
4. Informacja o pracy Wójta Gminy w okresie między sesjami.
5. Informacja Wrocławskiego Biura Urbanistycznego nt. zmian w studium kierunków i uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego Gminy Dobromierz.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dobromierz na rok 2011.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla kopalni granitu „Gniewków I”. **PROJEKT**

NR II

8. **Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia stawki opłaty za zbiorowe odprowadzenie ścieków. PROJEKT NR II**
9. **Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dopłaty do dostarczonych ścieków z terenu Gminy Dobromierz do oczyszczalni ścieków w Serwinowie. PROJEKT NR II**
10. Interpelacje i wnioski radnych.
11. Wolne wnioski, zapytania, informacje.
12. Zamknięcie obrad sesji.

Ad.-3.

Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że protokół z ostatniej sesji został wyłożony do wglądu w Biurze Rady, nie wniesiono do niego żadnych uwag, stąd stwierdziła, iż został on przyjęty przez aklamację.

Ad.-4.

Przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają pytania do przedłożonej informacji o pracy Wójta w okresie między sesjami?

Pytań nie zgłoszono.

Ad.-5.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że na sesji są obecni przedstawiciele Wrocławskiego Biura Urbanistycznego. Poprosiła o przedstawienie informacji na temat zmian w studium kierunków i uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego Gminy Dobromierz.

-Dyrektor Wrocławskiego Biura Urbanistycznego Marek Woźniak przedstawiając prezentację multimedialną poinformował, że pewien czas temu wygrali przetarg na opracowanie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Dobromierz. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy jest wykonywane w oparciu o ustawę dotyczącą planowania i zagospodarowania przestrzennego. Na podstawie tej ustawy wykonujemy dwa dokumenty, czyli studium uwarunkowań oraz plany miejscowe. Studium uwarunkowań jest to taki materiał, który określamy jako akt kierownictwa wewnętrznego, jest to dokument, który pozwala Wójtowi i radnym określić kierunki w jakich gmina ma się rozwijać. Natomiast plany miejscowe to drugi element, który gmina wykonuje i jest to prawo miejscowe, które Państwo uchwalacie. Ustawodawca przewidział, że prawo miejscowe uchwała Rada Gminy, ponieważ jest najbliżej mieszkańców i zna ich potrzeby oraz wie w jakim kierunku gmina powinna się rozwijać i w związku z tym pozostawił jej do dyspozycji uchwalanie tego prawa miejscowego na podstawie planów miejscowych. Gmina zobowiązana jest do wykonania studium na podstawie tych samych przepisów, ponieważ plan miejscowy musi być zgodny ze studium. Interpretacja Urzędu Marszałkowskiego, który sprawdza proces planowania jest taka, iż plan miejscowy w bardzo fotograficzny sposób musi być zgodny ze studium. Procedura uchwalania studium uwarunkowań i kierunków wygląda w sposób następujący: otóż jest to proces długotrwały, który trwa około roku. My w pewien sposób ten proces spowolniliśmy, ponieważ w międzyczasie były wybory i decyzje zawisły w próżni, ale w tej chwili przystępujemy do dalszego działania. Państwo, jako Rada Gminy podejmujecie uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia tego studium. Następnym etapem jest zbieranie wniosków do tego studium, które mogą wpływać od mieszkańców, ale również od innych instytucji, ponieważ są oni o przystąpieniu do sporządzenia tego studium zawiadamiani. Następnie wykonujemy kilka elementów, a więc uwzględniając te wnioski

wykonujemy pewien projekt studium, do tego wykonujemy opracowania pomocnicze. Opracowanie pomocnicze nazywa się opracowaniem ekofizjograficznym, w którym są ujęte wszystkie elementy powierzchni terenu, uwarunkowania przyrodnicze, glebowe i takie opracowanie daje nam pełną wiedzę na temat gminy dotyczącą uwarunkowań. Studium składa się z dwóch elementów, czyli uwarunkowań i kierunków zagospodarowania. Uwarunkowania to szereg różnych elementów, które istnieją, jest to np. droga krajowa, która jest pewnym uwarunkowaniem, ponieważ stwarza możliwość komunikacji, a w innym układzie jeśli chcielibyśmy przy tej drodze lokalizować zabudowania domostw to jest ona elementem, który jako uwarunkowanie ma negatywny wpływ. Tych uwarunkowań, które musimy wziąć pod uwagę jest cały szereg, są to m.in. lasy, gleby, bonitacja gleb, wody otwarte, drogi, infrastruktura techniczna, a więc linie energetyczne, linie przesyłowe gazociągów itd. Każdy z tych elementów w jakiś sposób wpływa na powierzchnię gminy. Po wykonaniu analizy wszystkich uwarunkowań i analizy wniosków możemy przystąpić do wykonania projektu studium. Ten projekt studium jest weryfikowany poprzez wspólne ustalenia z Wójtem, który posiada wiedzę na temat gminy i posiada pewien pogląd w jaki sposób gmina powinna się rozwijać i zamykamy ten etap. Następnie wykonujemy opracowanie z zakresu ochrony środowiska, jest to wymóg z 2008 r., który jest niezbędny. Na podstawie tego studium wykonujemy opracowanie z zakresu ochrony środowiska i następnie całość dokumentów składamy do opinii i uzgodnień najpierw na powołaną przez Wójta komisję urbanistyczną, która wyraża swój pogląd o takim projekcie. Jeśli komisja urbanistyczna ma uwagi to są one uwzględniane, bądź też nie w zależności od merytoryczności tych uwag. Następnie wysyłamy całą dokumentację do uzgadniania i opiniowania. Jest to proces, gdzie wiele instytucji musi projekt studium zaopiniować i uzgodnić. Po otrzymaniu ewentualnych uwag lub uzgodnień musimy go poprawić, bądź uwzględnić te uwagi, które będą wynikały z uzgodnień i w tym momencie możemy wyłożyć projekt studium do publicznego wglądu na okres 30 dni. Oczywiście zawiadamiamy o tym w prasie lokalnej, w obwieszczeniach oraz w Biuletynie Informacji Publicznej i przez ten okres 30 dni każdy, kto będzie chciał może złożyć do tego studium uwagi. Jest to pewna forma wypowiedzenia się na temat studium. W terminie 21 dni od wyznaczonej daty zakończenia wyłożenia, Wójt te uwagi rozpatruje, czyli może je uwzględnić, ale i nie musi. Jeżeli są merytorycznie zasadne te uwagi to będzie je uwzględniał, a jeżeli nie to nie. Jeśli je uwzględnia to musi nastąpić proces uwzględnienia i poprawienia projektu studium i dopiero po tym jesteśmy w stanie przekazać Państwu gotowy projekt studium do uchwalenia. Uchwała o uchwaleniu studium wchodzi w życie z dniem podjęcia, ale Wojewoda jako organ nadzoru ma 30 dni na to, aby sprawdzić, czy uchwała w sprawie studium jest zgodna z obowiązującym prawem. Jest to jeden z projektów, który jest upubliczniony i nic nie dzieje się bez wiedzy mieszkańców. Jest wiele instytucji, które w tym procesie uczestniczy. To są wymogi formalne. W tej chwili opracowany jest wstępny projekt, ponieważ w momencie kiedy odbywały się wybory wstrzymaliśmy proces dalszego projektowania, ponieważ Wójt i Rada uznali, że warto poczekać, może zrobić to jeszcze raz i zebrać wnioski. Panowie mieli przemyślenia co do pewnego sposobu zagospodarowania działek gminnych i w związku z tym ten proces się spowolnił, ale to jest szkic, który w tej chwili jest opracowany i będziemy go kontynuować w najbliższym czasie. Jednym z podstawowych elementów studium i planów miejscowych jest odpowiedzialność za to, aby nie tworzyć konfliktów. Główną cechą planowania w moim przekonaniu jest rozdzielanie różnych funkcji tzn., jeśli mamy funkcję mieszkaniową, to po to ją rozdzielamy od funkcji przemysłowej, żeby nie były ze sobą w konflikcie. Nie można utworzyć zabudowy bezładnie gdziekolwiek, żeby powodowała konflikt. Ustawodawca określił, że samorządy mają możliwość ustalania prawa miejscowego. Prawo miejscowe jest uzupełnieniem prawa ogólnie obowiązującego, a więc wszystkich ustaw, które Sejm uchwalił, wszystkie trudno tu wymienić, są to m.in. o lasach, o gruntach, o

drogach jest ich mnóstwo. Plan miejscowy ma uzupełnić wszystkie obowiązujące ustawy poprzez to, że na jakimś terenie, teren gruntu rolnego będzie terenem zabudowy mieszkaniowej i określa warunki na jakich ta zabudowa może powstawać, a więc określa warunki, że będzie to zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna i jest to pewien warunek. Możemy powiedzieć, że będzie też zabudowa wielorodzinna, zabudowa przemysłowa i wtedy określamy na jakich warunkach może powstać, czy tę działkę możemy zabudować w 100%, czy tylko w 20%, czy wysokość hali może mieć 15, 20, czy 30 metrów itd. Jedną z podstawowych rzeczy wszystkich naszych ustaleń tj. oddzielenie sfer konfliktowych. W pewnym sensie mamy taki przykład, gdzie występuje strefa przemysłowa, czyli wydobywanie kruszywa i tereny mieszkaniowe. Uważam, że jest to przykład pokazujący, że te dwie funkcje nie mogą zejść do siebie, bo w pewnym momencie powstanie pewien konflikt i trzeba temu zaradzić wcześniej, poprzez ustalenia studium i planu miejscowego, aby takich rzeczy nie wykonywać. Nie chcę omawiać poszczególnych wsi, bo na tym etapie jeszcze wszystko się pewnie zmieni, ale jest wiele terenów leśnych, Natura 2000 oraz tworzony park krajobrazowy i są to elementy, które mają wpływ na ewentualny sposób zagospodarowania gminy.

-Wójt Jerzy Ulbin poinformował, że w porządku obrad sesji mamy podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla kopalni granitu „Gniewków I”. Proszę przybliżyć funkcję mieszkaniową i górniczą w tej miejscowości, czy one się zazębiają, czy nie, czy jest to logicznie rozdzielone?

-Dyrektor Wrocławskiego Biura Urbanistycznego Marek Woźniak poinformował, że w dniu dzisiejszym tereny nazywane w studium jako tereny aktywności gospodarczej, ewentualnie jako tereny przemysłowe na pewno są w jakimś konflikcie, ponieważ zabudowa mieszkaniowa podlega szczególnej ochronie i zawsze tak będzie, że jeśli zbliżamy się zbyt intensywnie z zabudową mieszkaniową do terenu aktywności gospodarczej, czy do wydobywania, czy do przemysłu to będzie budziło ten konflikt. Państwo musicie sobie wypracować pewną filozofię, ponieważ trzeba pogodzić obie te rzeczy. Przed spotkaniem z Państwem rozmawiałem z p. Wójtem i powiedziałem, że teren wydobywania można zlokalizować tylko w tym jednym miejscu, a teren zabudowy mieszkaniowej można zlokalizować w wielu miejscach, natomiast wydobywania surowca nie da się w wielu miejscach zlokalizować i ono jest jedno, bo wyłącznie tam występuje złożo. Trudno mi jednoznacznie powiedzieć, czy jest to właściwe rozwiązanie, czy nie. Uchwała o przystąpieniu nie jest jednoznaczna z uchwaleniem tego planu, Państwo tylko inicjują, że na tym obszarze ktoś rozpoczyna proces planowania, natomiast w trakcie tego procesu będzie uczestniczyć wiele instytucji. Plan miejscowy wykładany jest do publicznego wglądu i każda z instytucji, obywateli będzie uczestniczyła w procesie planowania i dopiero na końcu Państwo w momencie uchwalania będziecie musieli podjąć decyzję, czy jest to właściwe, czy też nie. Z pewnych względów ekonomicznych zawsze produkcja przemysłowa, czy aktywność gospodarcza jest wielokrotnie bardziej opłacalna niż zabudowa mieszkaniowa, ale o tym nie rozstrządam.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają jakieś pytania, wątpliwości jak przebiega proces tworzenia studium, jak wygląda rola Rady Gminy? Proszę o zapytania w tej kwestii. Zapytała, czy jest ograniczona w przestrzeni działalność wydobywcza i jak powinna być minimalna odległość usytuowania między tymi dwoma obszarami, czyli zabudową mieszkaniową, a kopalnią?

-Dyrektor Marek Woźniak odpowiedział, że są dwa dokumenty, na podstawie decyzji administracyjnej wyznacza się teren górniczy i obszar górniczy. To są obszary, które mówią, że na tym terenie i obszarze górniczym prowadzona jest działalność inwestycyjna, czyli poza tymi obszarami można z formalnego punktu widzenia lokalizować zabudowę mieszkaniową. Obszar górniczy i teren górniczy wyznaczane są na podstawie pewnych badań, czyli robi się odwierty, nawierca się złożo w ramach koncesji wydobywczej i określa się wartość tego

złoża, ponieważ najpierw trzeba widzieć, czy to złoża jest warte inwestowania. Przedsiębiorca podejmując działalność robi odwierty, wyznacza obszar górniczy i teren górniczy dla tego terenu. Wojewoda stwierdza, że w tym terenie ma funkcjonować, ale to nie oznacza, że to złoża nie może występować dalej, bo być może nie zostały wykonane odpowiednie odwierty i w związku z tym dochodzenie z zabudową mieszkaniową nigdy nie jest wskazane, bo być może to złoża jest szersze i większe. Jeżeli ta zabudowa jest to realizacja obszaru górniczego nie jest już możliwa. Z formalnego punktu widzenia zabudowa mieszkaniowa poza obszarem górniczym może się znajdować, nie ma przeciwwskazań, aczkolwiek nie najbardziej jest uciążliwa sama eksploatacja, ile wszystko co jest z nią związane, czyli transport, budowa dróg, zapylenie, hałas, są to uciążliwości, które na takich terenach na pewno występuje.

-radny Andrzej Błaszczak zapytał, czy w związku z projektowanym złożem w ramach studium zagospodarowania przestrzennego jest możliwość przeciwdziałania zapyleniu, bo jak powstanie kopalnia to będzie się to wiązało z tym, że ten pył i kurz z wiatrem będzie się przemieszczał w zależności od kierunku, czy jest możliwość wymuszenia stworzenia ekranu zielonego? Czy w chwili sporządzania planu jest możliwość wpłynięcia na zbudowanie rampy kolejowej, bo w projekcie uchwały mówi się o kwestii przewozu urobku transportem kolejowym? Z tego co wiem to jest tam jedna linia kolejowa.

-Dyrektor Marek Woźniak odpowiedział, że chyba nie, dlatego, że to co Państwu powiedziałem i studium i plany miejscowe generalnie to przeznaczenia terenu. My nie odnosimy się kto ma to zrealizować, jeśli dany teren ma być drogą to znaczy, że ten konkretny teren, który jest wyznaczony poprzez linie rozgraniczające ma być drogą. Nie mówimy kto ma to zrealizować, mówimy o przeznaczeniu terenu, czyli ktoś kto jest właścicielem terenu może na tym wyznaczonym terenie zrobić tylko i wyłącznie drogę. Jest możliwe wyznaczenie zieleni izolacyjnej, czyli wyznaczenie pasa terenu, ale w ramach planu trzeba określić, że ten teren ma być przeznaczony na zieleni izolacyjną. Kto ma to wykonać to jest osobna kwestia, bo ten teren jest czyjąś własnością, w związku z tym może to zrobić przedsiębiorca realizujący to, może to zrobić gmina, a może to zrobić jeszcze ktoś inny, a więc plan nie dekretuje kto ma to wykonać, ponieważ mówi tylko o przeznaczeniu terenu. Jest możliwość w planie wyznaczania takiego pasa zieleni izolacyjnej i może w ramach tego planu można nakazać przedsiębiorcy poprzez ustalenia planu, wykonanie takich nasadzeń. Poprosił o powtórzenie drugiego pytania.

-radny Andrzej Błaszczak przypomniał, że interesuje go wybudowania rampy kolejowej, ponieważ zaplanowana jest linia kolejowa i jeżeli ma być załadunek to nie wierzy, że na jednym torze ma się odbywać ruch. Z tego wynika, że powinna być ujęta budowa rampy, gdzie będą stały wagony do załadunku. Czy w ramach tego planu jest możliwość zaplanowania rampy? Planowanie dróg i linii kolejowych też wiąże się z ich zaplanowaniem?

-Dyrektor Marek Woźniak odpowiedział, że na tym etapie planowania będą określone warunki na jakich powinno się odbywać wydobywanie. Sporządzającym plan jest Wójt, a my jesteśmy ludźmi, którzy mu w tym pomagają. To Wójt ma możliwość zapisania takich ustaleń w planie, które będą zobowiązywały właściciela, czy przedsiębiorcę, czy realizującego te zadanie, że takie wykonanie takiego zadania w ramach tego planu powinno być zrealizowane. Jeżeli przyjmujemy, że to w taki sposób będzie odbywać się odprowadzenie tego urobku to w ramach tego planu taki zapis powinien powstać.

-radny Andrzej Błaszczak poinformował, że prawdopodobnie będą prowadzone roboty przy użyciu materiałów wybuchowych, a wiadomo, że budynki w miejscowościach już są. Zapytał jaka powinna być odległość od wyrobiska górniczego do najbliższych budynków? Wszystko wiąże się to z robotami strzałowymi.

-Dyrektor Marek Woźniak poinformował, że na to pytanie nie odpowie, ale zawsze decyduje się na podstawie planu ruchu urobku, gdzie są określone warunki, kiedy wolno strzelać, z jaką siłą i jak powinno się to odbywać oraz w jakich godzinach. Jest szereg przepisów, które

regulują w jaki sposób powinno to wydobyć się realizować, ale to nie jest w ramach planu tylko w ramach przedsięwzięcia pod tytułem sprawy geologiczne dotyczące eksploatacji samego urobku.

-radny Andrzej Błaszczak poinformował, że jego pytanie wynika stąd, że w miejscowości, gdzie mieszkał doszło do sytuacji, że otworzono wyrobisko i lokatorzy mieszkający w budynkach mieszkalnych otrzymali pisemnie informację, że w określonych godzinach mają się przemieścić do innego pomieszczenia, bo budynki znajdują się w strefie rozrzutu kamieni. Wiadomo, że jest to zagrożenie dla życia i zdrowia. Możemy się wypowiadać, czy ma być kopalnia, czy nie, jeśli ma to być zagrożenie dla ludzi oraz dla osób poruszających się drogą to wydaje mi się, że to jest pomysł nie trafiony.

-Dyrektor Marek Woźniak poinformował, że z tego co się orientuje to uciążliwość wynika z przepisów o ochronie środowiska, które mówią o tym, że zagrożenie, czy uciążliwości z tytułu realizacji danego przedsięwzięcia mogą znajdować się tylko w ramach działki do której tytuł prawny ma przedsiębiorca, czyli nie może wychodzić uciążliwość poza granice jego władania. Jeśli by się tak działo to są pewne rozwiązania albo musi dokupić teren, ponieważ uciążliwość wychodzi poza granice tej działki i albo zmniejszą uciążliwość poprzez różne rozwiązania techniczne, jeśli jest to hałas, to trzeba wybrać rozwiązania techniczne, które ten hałas wyeliminują lub zmniejszą, a jeśli nie da się tego wykonać to powiększyć granice nieruchomości do których ma się prawo.

-radny Andrzej Błaszczak poinformował, że słuchając wypowiedzi dyrektora dochodzi do wniosku, że niektóre firmy prowadzące roboty strzałowe musiałyby wykupywać drogi powiatowe, czy wojewódzkie, bo zamykają je na czas strzałów.

-Dyrektor Marek Woźniak odpowiedział, że czasowe zamknięcie drogi jest dopuszczalne, a on mówił o ciągłej uciążliwości. Plan ruchu górniczego jest określony przez władze geologiczne, które określają, że dopuszcza się pewne uciążliwości. Kopalnie są tam, gdzie jest złoża i dopuszczalne są pewne uciążliwości.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk podziękowała Dyrektorowi Wrocławskiego Biura Urbanistycznego Markowi Woźniakowi za przybycie i udzielenie wyjaśnień.

Następnie ogłosiła 10 minut przerwy od godz. 15:00 do 15:10.

Ad.-5.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poprosiła Skarbnika Gminy Barbarę Zapałę o omówienie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dobromierz na rok 2011.

-Skarbnik Gminy Barbara Zapała poinformowała, że zmiany w budżecie Gminy Dobromierz na rok 2011 wprowadzone w projekcie uchwały wynikają ze zwiększenia planu dochodów i planu wydatków o kwotę 66.410 zł. Zmiany polegają na zwiększeniu planu dochodów w dziale 756 to są dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej o kwotę 27.000 zł. Są to dochody przekazywane na rzecz gminy przez Urzędy Skarbowe, a możliwość zwiększenia planu wynika z wykonania za rok 2010. Środki te po stronie wydatkowej zostały zaplanowane w dziale 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska i zostaną przeznaczone na pokrycie kosztów związanych z bieżącym utrzymaniem oczyszczalni ścieków w Serwinowie w miesiącu kwietniu tj. do czasu wprowadzenia stawek za ścieki. Następna zmiana polega na zwiększeniu planu dochodów w dziale 700 – Gospodarka mieszkaniowa, plan dochodów majątkowych zwiększa się o kwotę 39.410 zł, są to zaplanowane dochody z tytułu sprzedaży nieruchomości. Zwiększenie to wprowadza się również po stronie wydatków majątkowych w dziale 921, ponieważ środki te wraz ze środkami w kwocie 38.610 zł przesuniętymi w planie wydatków z rezerwy inwestycyjnej z działu 758 – Różne rozliczenia stanowią udział własny w finansowaniu nowego zadania inwestycyjnego zaplanowanego w dziale 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego oraz w załączniku pn. „Zadania inwestycyjne planowane do

realizacji przez Gminę Dobromierz w 2011 roku” w pozycji 11 pod nazwą „wymian pokrycia dachowego budynku świetlicy wiejskiej w Czernicy” o wartości 78.020 zł. Wprowadzenie tego zadania do budżetu wynika z faktu, iż gmina złożyła wniosek o przyznanie pomocy finansowej w ramach konkursu „Odnowa Dolnośląskiej Wsi”. Kwota dofinansowania jaka jest możliwa do uzyskania z Urzędu Marszałkowskiego wynosić będzie 35.000 zł, którą po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku gmina otrzyma w IV kwartale 2011 r. na zasadach refundacji poniesionych wcześniej nakładów finansowych. Pozostałe zmiany polegają na przesunięciach w planie wydatków między działami klasyfikacji budżetowej, a konieczność przeprowadzenia tych zmian wynika z uzasadnienia jakie zawarte jest w projekcie przedstawionej uchwały. Zmiany budżetowe nie powodują zmian wyniku finansowego.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają pytania do omówionego projektu uchwały?

Pytań nie zgłoszono.

Poprosiła Przewodniczącą Komisji Budżetowej Annę Szul o przedstawienie opinii kierowanej przez nią komisji o projekcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dobromierz na rok 2011.

-Przewodnicząca Komisji Budżetowej Anna Szul poinformowała, że kierowana przez nią komisja, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dobromierz na rok 2011 w głosowaniu: 5 – radnych za.

Za podjęciem Uchwały Nr VII/39/11 Rady Gminy Dobromierz w sprawie zmian w budżecie Gminy Dobromierz na rok 2011 głosowało: 15 – radnych za.

Uchwała została podjęta.

Ad.-7.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poprosiła kierownika Referatu Infrastruktury Technicznej Jana Beringa o omówienie II projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla kopalni granitu „Gniewków I”.

-kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej Jan Bering poinformował, że celem planu jest umożliwienie eksploatacji granitu ze złoża „Gniewków I”. Działalność wydobywczą prowadzona będzie w obrębie działek nr 144/7, 145/1, 145/2, 145/3, 146/1, 146/2 oraz przyległych do nich odcinków dróg rolniczych oznaczonych jako działki nr 168/1 i 168/2.

Przedsiębiorca ubiegający się o koncesję – firma WAKOZ z siedzibą Luzino, na podstawie dokumentacji geologicznej opracowała projekt zagospodarowania złoża, w ramach którego ustalono projektowany przebieg granic obszaru i terenu górniczego. Obszar terenu górniczego stanowi załącznik do uchwały. Na podstawie analizy Wójta Gminy związanej ze zmianą planu zagospodarowania przestrzennego analiza dotyczy zasadności przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu i stopnia zgodności przewidywanych rozwiązań z ustaleniami projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Dobromierz sporządzonej na podstawie Uchwały Nr XLII/207/09 Rady Gminy Dobromierz z dnia 28 września 2009 r. Obszar obejmujący zmiany to obszar o powierzchni 17,3 ha. Obliczone zasoby geologiczne wynoszą około 20 mln ton. Dokumentacja geologiczna została przyjęta bez zastrzeżeń przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego we Wrocławiu pismem z dnia 30 września 2009 r.

Przystąpienie do zmiany planu nie oznacza, że będzie realizowany. Pierwotną rzeczą jest to, że zmiany w planie muszą być zgodne ze studium uwarunkowań, które omawiał dyrektor Wrocławskiego Biura Urbanistycznego. Po uchwaleniu studium zasadne będzie robienie dalszych zmian w planie, z tym, że uchwalając to dzisiaj w znacznym stopniu przyspieszymy terminy uchwalenia planu.

-Wójt Jerzy Ulbin poprosił Wysoką Radą o podjęcie przedmiotowej uchwały. Projekt Nr II uchwały jest taki sam jak pierwszy, różnica jest w uzasadnieniu, gdzie zostały wyszczególnione działki i w analizie Wójta, gdzie powołujemy się na projekt zmiany studium, a nie na studium jak było pierwotnie, ponieważ dwie z tych sześciu działek są w obecnym studium, a cztery są w projektowanym studium. Firma WAKOZ wystąpiła z wnioskiem o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego, ponieważ to co stwierdził p. Marek Woźniak z Wrocławskiego Biura Urbanistycznego w związku z wyborami prace nad studium uwarunkowań i kierunków rozwoju gminy zostały przez kilka miesięcy wstrzymane. Te trzy, cztery miesiące nie są, aż tak ważne, a część mieszkańców otrzymując informację na zebraniach wiejskich też złożyła wnioski w sprawie swoich działek, które zostały dołączone i zostaną uwzględnione pod warunkiem, że spełniają wszelkie kryteria przyjęcia do studium i w późniejszym czasie do planu zagospodarowania przestrzennego. Jak stwierdził kierownik, plan dla tych działek nie może być zmieniony wcześniej niż zmienimy studium. Dzisiaj umożliwiamy przystąpienie, a nie zmianę planu tych działek, stąd proszę Wysoką Radę o podjęcie tej uchwały, aby firma WAKOZ, która chce otworzyć kopalnię granitu mogła rozpocząć prace nad zmianą planu, który zostanie przyjęty później niż studium. Przyjęcie studium planujemy na przełomie września i października. Lokalizacja tej kopalni jest między Gniewkowem, a Czernicą, gdzie znajduje się charakterystyczna ambona dla myśliwych. Jest to w dużej odległości od zabudowań, bo prawie w odległości 1 km. W poniedziałek omawialiśmy tę sprawę na posiedzeniu Rady Sołeckiej wsi Gniewków, gdzie Dyrektor firmy WAKOZ przedstawiał swoje argumenty. Urobek, przynajmniej jego większa część, zgodnie z załącznikiem graficznym do projektu uchwały zostanie skierowana na bocznice kolejową odchodzącą w kierunku Zimnika oraz odbywać się będzie transportem kołowym tzw. aleją czereśniową, wychodząca na drogę powiatową w Gniewkowie. W pierwszym roku przewidywane jest wydobycie około 300 000 ton, co daje samej opłaty eksploatacyjnej do budżetu gminy 180 000 zł. Zatrudnienie będzie wynosić od 20 do 40 osób, co wiąże się z rodzajem kruszywa, jakie będzie można pozyskać. 20 osób będzie zatrudnionych, jeżeli będzie to tylko kruszywo na drogi, a zatrudnienie do 40 osób, jeżeli będzie to tak zwana galanteria granitowa. Zdajemy sobie sprawę, że będą również uciążliwości takie jak hałas i transport, ale musimy pogodzić pewne odległości. Tak jak stwierdził p. Marek Woźniak są strefy mieszkaniowe, strefy górnicze i strefy aktywności gospodarczej. Uważam, że ta lokalizacja kopalni jest wskazana. Dużo większą uciążliwością dla mieszkańców jest obecna kopalnia granitu, która dochodzi do zabudowań mieszkalnych. Dyrektor kopalni w dyskusji ze mną, z Radą Sołecką i radnym zobligował się do poniesienia kosztów prospołecznych i rozmawiamy o remoncie świetlicy, aby wieś Gniewków, mimo uciążliwości, coś na tym skorzystała. Kwota nie została uzgodniona do końca i nie chciałbym jej dzisiaj podawać, ale prowadzimy negocjacje w tej sprawie, ponieważ musi się jeszcze wypowiedzieć Zarząd firmy WAKOZ.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

-radna Anna Szul zapytała, czy te działki, które zostały wyszczególnione w projekcie uchwały są własnością firmy WAKOZ?

-Wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że tak. Firma WAKOZ nabyła te działki od osób prywatnych.

-radny Janusz Zawadzki poinformował, że jeśli będziemy przystępować do podjęcia decyzji, która będzie pozwalała rozpocząć budowę i produkcję na tym terenie to na pewno odbędzie się zebranie wiejskie i mieszkańcy wypowiedzą się również na ten temat i wyrażą swoją opinię. Wydaje mi się, że korzyści, które możemy otrzymać, pozwolą rozwinąć się naszej miejscowości. Nieoficjalnie rozmawiałem z sołtysem i Radą Sołecką, że może zmusić,

poprosić, wymóc lub uzgodnić, aby kopalnia partycypowała w kosztach budowy np. sali gimnastycznej w Gniewkowie.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poprosiła Przewodniczącą Komisji Budżetowej Annę Szul o przedstawienie opinii kierowanej przez nią komisji o II projekcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla kopalni granitu „Gniewków I”.

-Przewodnicząca Komisji Budżetowej Anna Szul poinformowała, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała II projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla kopalni granitu „Gniewków I” w głosowaniu: 5 – radnych za.

Za podjęciem Uchwały Nr VII/40/11 Rady Gminy Dobromierz w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla kopalni granitu „Gniewków I” głosowało: 14 – radnych za, 1 – wstrzymał się.

Uchwała została podjęta.

Ad.-8.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poprosiła kierownika Referatu Infrastruktury Technicznej Jana Beringa o omówienie II projektu uchwały w sprawie uchwalenia stawki opłaty za zbiorowe odprowadzanie ścieków.

-kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej Jan Bering poinformował, że koszt oczyszczania 1 m³ ścieków w oczyszczalni ścieków w Serwinowie dla Gminy Dobromierz w wysokości 7,10 zł/m³ plus należny podatek VAT, obliczono na podstawie kalkulacji zarządczej opracowanej przez Zakład Obsługi Komunalnej oraz na podstawie kalkulacji opracowanej przez projektanta kalkulacji p. dr inż. Dagmarę Grabską -Winnicką. Tworzymy dopiero tę cenę, bo nie mamy wszelkich danych, które pozwolą dopracować rzeczywistą cenę poprzez kalkulację. W projekcie uchwały cena, która jest podana wynosi 7,10 zł za 1 m³ plus należny podatek VAT w wysokości 8%. Oczyszczalnia nie ma pełnej mocy przerobowej, na razie podłączonych jest 150 przyłączy i średnia ilość ścieków dopływających do oczyszczalni ustalono na podstawie 111 m³ na dobę.

-Wójt Jerzy Ulbin poinformował, że stawka 7,10 zł netto plus VAT nie obejmuje amortyzacji, abyśmy mieli tę świadomość, ponieważ kwota amortyzacji jest dopiero do ustalenia, możemy ustalić amortyzację za oczyszczalnię, za kanalizację. W trakcie budowy jest również odcinek do Bronówka, a zrzut na poziomie 1/3 powoduje, że koszty są wysokie. Ten projekt uchwały ma powiązanie z kolejnym projektem uchwały, ale w okresie pierwszych 18 miesięcy jest to przyjmowanie stawki opłaty na podstawie przybliżonych i planowanych kosztów. Po roku działalności będzie to taryfa za ścieki i wtedy będziemy ustalali je w oparciu o amortyzację, co do kwestii amortyzacji trwają rozważania, ustalenia, czy ma być. Wykorzystanie na poziomie 1/3 możliwości oczyszczalni powoduje rzeczywiście wysokie koszty jednostkowe. Tak zawsze jest na początku uruchomienia oczyszczalni i kanalizacji, w miarę przybywania przyłączy, których na dzień rozpoczęcia mamy 150. Jeżeli chodzi o amortyzację, mamy pewne wyjaśnienia, bo można tę amortyzację zarządzeniem obniżyć, rozważamy to i mamy na to rok czasu. Obniżona amortyzacja bilansowo ujmowana jest u zarządcy, czyli w Zakładzie Obsługi Komunalnej, a dodatkowo brana jest amortyzacja stawek, czyli ta wysoka. Przeliczyliśmy z panią Skarbnik o ile można szacunkowo to stwierdzić, bo jeżeli chodzi o przyłączenia następnych miejscowości do tej oczyszczalni, czyli Szymanów, Siodłkowice, Jaskulin, Jugowa, Pietrzyków, to powinniśmy szacować wartość kanalizacji na jeszcze 10 mln. Jeżeli to przyjmujemy to pełna roczna amortyzacja wychodzi w granicach 570 000 – 600 000 zł. Istnieje możliwość obniżenia jej zarządzeniem i przyjęcia tej amortyzacji na

poziomie 25% albo na poziomie własnych wydatkowanych środków, a nie rozliczania pełnych kosztów, na które była dotacja w 85% netto na dzień dzisiejszy.

-radny Andrzej Błaszczak zapytał, czy oczyszczalnia, która została wybudowana w Serwinowie jest pierwszą tego typu, czy nie ma możliwości skontaktowania się z firmą, która ją projektowała i wykonała, żeby uzyskać możliwość rozeznania się co do kosztów funkcjonowania i amortyzacji? Czy jest to pierwszy taki model, czy były podobne budowane, może można dotrzeć do samorządów, które zbudowały podobne?

-Wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że ta oczyszczalnia nie jest pierwszą. Kalkulacja sporządzona jest na podstawie informacji Zakładu Obsługi Komunalnej i informacji od p. dr inż. Dagmary Winnickiej. Zaczepiliśmy informacji z dwóch źródeł i te informacje w niektórych kosztach się uzupełniały, stąd ta kalkulacja i pominęliśmy amortyzację. Dzisiaj ustalamy stawkę opłaty, a za rok będziemy ustalali taryfę.

-radny Leszek Sokalski zapytał, czy stawka byłaby mniejsza, gdyby wszystkie wioski były podłączone do tej oczyszczalni?

-Wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że zdolność tej oczyszczalni wynosi 300 m³ dobowo, a dzisiaj kalkulujemy na poziomie wręcz 1/3. Ta stawka na pewno będzie niższa wraz z następnymi przyłączami.

-radny Marek Jaworski poinformował, że radni otrzymali informację na temat ścieków w sąsiednich gminach, w gminie Marcinowice, Paszowice i Świdnica. Czy jest to adekwatne do naszego projektu uchwały, czy te gminy dopłacają do ścieków, czy wymienione w informacji ceny to są ceny wyliczone? Czy gminy dopłacają do tych podanych kwot?

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk odpowiedziała, że są to kwoty, które płacą mieszkańcy.

-kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej Jan Bering poinformował, że w gminie Marcinowice i Paszowice nie ma dopłat do ścieków, z tym, że w gminie Paszowice odbywa się to w ten sposób, że płacą za każde przyłącze w granicach 700 zł, jeżeli jest większe to 1400 zł, bo tam jest oczyszczalnia w fazie budowy. Koszty ponoszone przez mieszkańców są wyższe w stosunku do naszych opłat. Gmina Paszowice nie ma oczyszczalni ścieków, ona wprowadza ścieki do istniejącej oczyszczalni Miasta Jawora, która idzie do Małuszowa, dlatego te koszty mogą mieć mniejsze. Są w okolicy oczyszczalnie podobne do naszej, ale są dwukrotnie większe. Na razie my musimy pilnować tej oczyszczalni i dbać o nią. Oczyszczalnia jest bezobsługowa, ale zawsze jedna osoba na pierwszej zmianie musi być i czuwać nad tym wszystkim, być może pod koniec roku się to zmieni i wypracujemy metodę, aby zmniejszyć koszty, ale na razie musimy tak postępować.

-radny Marek Jaworski poinformował, że nic nie musimy, możemy wszystko wykalkulować. Nie dość, że zrobiliśmy prezent tym ludziom to teraz jeszcze robimy im dodatkowy prezent tym, że będziemy obniżać koszty im, a podwyższać sobie. Te wyliczenia będą bardzo dla nas uciążliwe. Wiemy bardzo dobrze, że jak mamy nowy samochód to przez jakiś czas do niego nie dokładamy, tak samo i tutaj. Dla mnie jest to nie doprecyzowane. Nie chcę Dobromierza obciążać kosztami, ale coś za coś.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że na razie wszystko jest w sferze szacunków, bo wszystko się rozkręca i do końca jest niepoliczalne. Wiemy to co mówi projektant, a udziela informacji na podstawie oczyszczalni, które projektowała i które działają i znamy również obliczenia Zakładu Obsługi Komunalnej, gdzie wychodzi im bez amortyzacji 7,10 zł i jest to koszt dla mieszkańca wysoki, stąd projekt następnej uchwały, żeby gmina w kosztach partycypowała i dopłacała podobnie jak dopłaca wszystkim mieszkańcom pobierającym wodę z wodociągu, a zwodociągowaną mamy większą część gminy i podobnie dopłaca do czynszu. Wiadomo, że dopłaca, a i tak spora grupa nie reguluje swoich zobowiązań za wodę i za czynsze i tutaj pewnie też tak będzie. Z jednej strony rozumiemy, że część mieszkańców ma i dobrze że ma długo oczekiwaną kanalizację, ale

oczyszczalnia budowana była dla kilku miejscowości, a na razie podłączony został tylko Dobromierz i też nie możemy moim zdaniem obciążyć ludzi kosztem w 100%, bo 150 przyłączy musi utrzymać prace oczyszczalni obliczoną na przyłączy 500, albo 600. Jest taka propozycja i jako radna Gminy Dobromierz proszę, żeby to wziąć też pod uwagę, aby osoby przyłączone nie obciążyć w 100% płatnością.

-radny Marek Jaworski poinformował, że zrobiliśmy bardzo duży krok dla ludzi, którzy się przyłączyli, więc coś za coś. Mamy dbać też o dobro gminy. Ja nie będę na pewno głosował za tym, żeby gmina dopłacała.

-radna Joanna Podkówka poinformowała, że cena 7,10 zł jak na początek jest dosyć wysoka. Każdy z nas zdaje sobie sprawę, że część mieszkańców Dobromierza spuszczała ścieki po rowach i w tej chwili dla każdego mieszkańca zapłacić 7,10 zł za 1 m³ to dużo, ale czy pozostali mieszkańcy zechcą się podłączyć? Czy ta cena nie mogłaby być w początkowej fazie obniżona? Należy skalkulować te koszty, bo są bardzo wysokie. Jest to stawka jedna z wyższych w okolicy.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że kolejna uchwała wprowadza dopłaty i wtedy mieszkańcy będą płacić 5,40 brutto za 1m³, oczywiście jeśli Rada podejmie tę uchwałę o dopłatach. Sprawa jest trudna, ale musimy znaleźć złoty środek.

-radna Joanna Podkówka dodała, że największym kosztem są wynagrodzenia. Chciałabym uzyskać informację skąd te wynagrodzenia? Patrząc na wyszczególnione koszty to jedna z najwyższych pozycji. Miała być bezobsługowa oczyszczalnia, a teraz staje się obsługową i są jeszcze z tego tytułu wysokie wynagrodzenia. Dlaczego tak jest, z czego to wynika?

-dyrektor Zakładu Obsługi Komunalnej Dariusz Walendowski poinformował, że wycena dokonana przez ZOK wynika z kosztów, które ZOK poniósł przez ostatni okres. Jest to pewne uśrednienie. Ta pozycja, jeżeli chodzi o koszty osobowe jest najwyższa.

-radna Joanna Podkówka zapytała za jaki okres są te wynagrodzenia?

-dyrektor Zakładu Obsługi Komunalnej Dariusz Walendowski odpowiedział, że za okres od czasu kiedy ZOK otrzymał tę oczyszczalnię do eksploatacji. Koszty były różne w tych kilku miesiącach. Nie jest tak, że we wszystkich miesiącach te koszty były jednakowe dlatego, że procedura związana z uruchomieniem, funkcjonowaniem, ponoszeniem kosztów bieżącego funkcjonowania była różna. Nie chcę rozwijać wątku technicznego. Musimy kupować substancje chemiczne, które używane są na pewnym etapie pracy oczyszczalni i są to pewne koszty. Oczyszczalnia nie jest bezobsługowa. Teoretycznie z założenia tak wyglądała, ale nie jest bezobsługowa. Do kalkulacji jest przyjęta liczba 4 etatów, która musi być, ponieważ jest to zespół ludzi, który opiekuje się oczyszczalnią, dba o jej funkcjonowanie i pilnuje i na ten moment osoby te tworzą pewne koszty, które zostały skalkulowane. Przedstawione zostały dane, które wynikają z kosztów księgowych. Dalej jesteśmy na etapie rozruchu, pewne rzeczy wynikają po kilku miesiącach funkcjonowania i dalej się uczymy funkcjonowania tej oczyszczalni pod kątem oszczędzania, eliminowania pewnych kosztów, ponieważ pierwsze wyceny były większe. Przyglądaliśmy się jakie koszty można wyeliminować. Była kalkulacja z pełną amortyzacją. Cena 1m³ z amortyzacją byłaby dużo wyższa. Z pełną świadomością idziemy w kierunku, abyśmy nie ujmowali tego odpisu amortyzacyjnego, który normalnie powinien być umieszczony w cenie usługi. Te stawki są z okresu poprzedniego i nie obejmują elementów, które obowiązują nas od 1 stycznia br. Nadal koszty osobowe są największą pozycją i będziemy próbowali oczywiście je zmniejszać na ile będzie to możliwe. Ludziom, którzy tam pracują musimy zapłacić. Jeżeli dodalibyśmy amortyzację to pierwsze wyceny byłyby wyższe. Wyeliminowaliśmy z tej kalkulacji koszty związane z bieżącymi remontami. Trudno przewidzieć na moment inwestycji wszystkie czynności związane z oczyszczalnią. Postaramy się, żeby ta oczyszczalnia funkcjonowała należycie. Kalkulacja byłaby inna, gdybyśmy mieli nie 111 m³, ale np. 250 m³. W różnych gminach średnio płaci się od 4 zł do 6 zł. Oczywiście jest jeszcze mechanizm dotacji przedmiotowej, który zależy od zamożności

gminy, bo albo dopłacają więcej, albo mniej. W większości gmin cena ścieków jest w granicach 4 – 6 zł.

-radny Zbigniew Patycki zapytał na ile osób liczone jest wynagrodzenie?

-dyrektor Zakładu Obsługi Komunalnej Dariusz Walendowski odpowiedział, że na 4 osoby.

-radny Zbigniew Patycki zapytał za jaki okres czasu?

-Wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że jest to rozliczenie roczne.

-dyrektor Zakładu Obsługi Komunalnej Dariusz Walendowski poinformował, że cały czas na oczyszczalni ktoś musi być, pracujemy nad takim modelem jak monitoring nocny. Na oczyszczalni nie może być sytuacji, że ktoś pojedzie tam jednoosobowo, musi być minimum dwie osoby. Nie wpuszczę nikogo do przepompowni, jeżeli nie będzie zabezpieczenia, dwóch osób, a trzecia będzie czekała jeszcze obok studzienki koło przepompowni. To są kwestie bezpieczeństwa i odpowiedzialności.

-radna Terasa Hałdaś zapytała, czy te dwie osoby na jednej zmianie tylko obserwują, czy mają jeszcze dodatkowe zadania?

-dyrektor Zakładu Obsługi Komunalnej Dariusz Walendowski odpowiedział, że od czasu kiedy ZOK ma tę oczyszczalnię przy eksploatacji pracowała różna ilość osób, były okresy, że nawet z oczyszczalnią związane były nie 4, a 6 osób. Doba ma tyle godzin ile ma, ale oprócz tego są nie tylko dni powszednie, ale są i soboty i niedziele. Jeżeli zliczymy wszystkie godziny razem i podzielimy je przez 8 godzin, bo tyle człowiek może pracować według regulaminu to proszę policzyć ilu ludzi byłoby potrzebnych. Nie może być sytuacji, że w niedzielę nikogo nie było. Musi być obsługa całodobowa. Zmniejszyliśmy liczbę osób z 6, które były zaangażowane do 4 i taką kalkulację przedstawiliśmy. Cały czas są pewne czynności wykonane i te osoby muszą być skalkulowane. Myślę, że ta cena 7,10 zł jest optymalna na ten moment.

-radny Mirosław Wójtowicz zapytał, czy co miesiąc jest ten sam koszt bez względu na ilość przyłączy, czy jest ich 500, czy 150? Czy eksploatacja jest stała?

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że pewne koszty będą te same np. osobowe.

-dyrektor Zakładu Obsługi Komunalnej Dariusz Walendowski odpowiedział, że jeśli będzie więcej ścieków to potrzeba będzie więcej czasu i środków na takie działanie. Zmieni się to wtedy organizacyjnie i nakłady też się zmienią. Na pewno zwiększenie liczby przyłączy i dostarczycieli ścieków, a co za tym idzie wzrost przychodów spowodują, że koszty jednostkowe będą małe. Koszty na pewno będą spadać.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poprosiła Przewodniczącą Komisji Budżetowej Annę Szul o przedstawienie opinii kierowanej przez nią komisji o II projekcie uchwały w sprawie uchwalenia stawki opłaty za zbiorowe odprowadzanie ścieków.

-Przewodnicząca Komisji Budżetowej Anna Szul poinformowała, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała II projekt uchwały w sprawie uchwalenia stawki opłaty za zbiorowe odprowadzanie ścieków w głosowaniu: 5 - radnych za.

Za podjęciem Uchwały Nr VII/41/11 Rady Gminy Dobromierz w sprawie uchwalenia stawki opłaty za zbiorowe odprowadzanie ścieków głosowało: 14 – radnych za, 1 – wstrzymał się.

Uchwała została podjęta.

Ad.-9.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poprosiła kierownika Referatu Infrastruktury Technicznej Jana Beringa o omówienie II projektu uchwały w sprawie uchwalenia stawki dopłaty do dostarczonych ścieków z terenu Gminy Dobromierz do oczyszczalni ścieków w

Serwinowie. Poinformował, że projekt nr 2 różni się od projektu uchwały nr 1 zapisem w §1 i jest to różnica w sformułowaniu zdania.

-kierownik Jan Bering poinformował, że zgodnie z podjętą wcześniej uchwałą ustalono cenę, która uwzględnia zwiększone koszty pracy oczyszczalni w okresie rozruchowym przy niedociążeniu w maksymalnym, optymalnym stopniu oczyszczalni (zbyt mała ilość ścieków). Docelowa cena oczyszczenia 1 m³ przy wykorzystaniu około 50% wydajności oczyszczalni ścieków wynosi około 5,00 zł/ m³. W związku z powyższym proponuję ustalenie dopłaty do wprowadzonego 1 m³ ścieków do kanalizacji w wysokości 2,10 zł plus należny podatek VAT, do czasu osiągnięcia optymalnych warunków pracy oczyszczalni, a w związku z tym obniżenie kosztów oczyszczenia 1m³ ścieków. Kwota ta wynosi dla gospodarstw domowych i pozostałych podmiotów 5 zł plus należny podatek VAT, a dopłata wynosi 2,10 zł plus należny podatek VAT, czyli łącznie 2,27 zł.

-Wójt Jerzy Ulbin poinformował, że przyjęta stawka 7,10 zł jest dobrze skalkulowana. Jest to szacunkowe obliczenie. Długo nad tym dyskutowaliśmy, ustalaliśmy i nie jest prawdą, że oczyszczalnia jest bezobsługowa, może w nazwie tylko. Obsługa tam musi pracować i stąd etaty. Jeżeli chodzi o kwotę dopłaty to proponujemy 2,10 plus VAT, czyli 2,27 brutto, co oznacza, że mieszkaniec obciążony byłby kosztem 5 zł netto, 5,40 zł brutto i to co jest w uzasadnieniu stwierdzone. Jest to stawka na poziomie okolicznych gmin wiejskich, które mają mniejsze przyłącza. Cena spadnie, ale nie spadnie ta cena do jednej trzeciej, jeżeli będzie trzy razy więcej przyłączy, ale może być tak, że spadnie o 1,50 zł, 2 zł itd. do jakiegoś poziomu. Proponujemy przyjąć tę dopłatę 2,10 netto, aby mieszkaniec obciążony był kwotą 5 zł netto, a 5,40 brutto. Jest to realna stawka z myślą, że w następnych latach nie będzie znacząco podnoszona, chyba, że o wskaźniki inflacji, bądź uzasadnione wzrosty kosztów.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk zapytała, czy radni mają pytania do omówionego projektu uchwały?

Pytań nie zgłoszono.

-Przewodnicząca Komisji Budżetowej Anna Szul poinformowała, że kierowana przez nią komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki dopłaty do dostarczonych ścieków z terenu Gminy Dobromierz do oczyszczalni ścieków w Serwinowie w głosowaniu: 5 – radnych za.

Za podjęciem Uchwały Nr VII/42/11 Rady Gminy Dobromierz w sprawie ustalenia stawki dopłaty do dostarczonych ścieków z terenu Gminy Dobromierz do oczyszczalni ścieków w Serwinowie głosowało: 13 – radnych za, 1 – przeciw, 1 – wstrzymał się.

Uchwała została podjęta.

Ad.-10.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że wpłynęła pisemna interpelacja radnego Andrzeja Błaszczaka dotycząca dzikiego wysypiska w Dzierzkowie. Interpelacja została przyjęta i zostanie przekazana Wójtowi. Radny prosi o umożliwienie zobrazowania sprawy zawartej w interpelacji.

-radny Andrzej Błaszczak odczytał interpelację i przedstawił materiał multimedialny.

Interpelacja stanowi załącznik do protokołu.

-Wójt Jerzy Ulbin poinformował, że materiał przedstawiony na filmie pokazuje wysypisko. Mogę stwierdzić, że w rzeczywistości jest gorzej niż na filmie, bo film pokazuje tylko fragmenty. Byłem i je widziałem, ale była też kierownik Referatu Rolnictwa. Nie wiem kto jest autorem tego filmu, chociaż studio Art kieruje to do kogoś, a czy radny ma prawo do rozpowszechniania tego materiału? Tam znajdują się nawet dokumenty, ale autorowi filmu zabrakło sumienia, bo można było pokazać te dokumenty, gdzie jest osoba, podane imię i nazwisko, a sprawa ta trafiła na policję. Co do interpelacji muszę sprawdzić co zrobiono w

ciągu ostatnich siedmiu lat. W podjętej dzisiaj uchwale w sprawie zmian w budżecie przesuwane są środki właśnie na uporządkowanie wysypiska w Dzierzkowie, ponieważ rzeczywiście 4 000 zł na to działanie jest za mało i zwiększamy środki do 9 000 zł. Zakład Obsługi Komunalnej kalkuluje jakie koszty trzeba tam ponieść, należy to przede wszystkim uprzątnąć i zabezpieczyć. Jest pomysł, aby przy budowie Orlika cześć humusu i trawy wywieźć na ten plac.

-radny Andrzej Błaszczak odpowiedział, że nie ma pisemnej zgody, ale ma zgodę ustną.

-Wójt Jerzy Ulbin poinformował, że w polskim prawie zgoda ustna to też jest umowa.

Ad.-11.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że chciałyby uzyskać informację od dyrektora Zakładu Obsługi Komunalnej jak są zaplanowane prace, które mają być wykonywane przez osoby w ramach tzw. robót publicznych. Jakie prace i w jakich miejscowościach będą wykonywane?

-dyrektor Zakładu Obsługi Komunalnej Dariusz Walendowski odpowiedział, że w tej chwili są 4 osoby, jeżeli chodzi o umowę na przeprowadzenie prac społecznie użytecznych. Są to osoby, które mają ograniczoną liczbę godzin wykonywania prac tygodniowo. Od 18 kwietnia jest podpisana umowa na następne 11 osób, których łącznie będzie 15 w ramach prac społecznie użytecznych. Każda z tych osób może pracować 10 godzin tygodniowo. Od poniedziałku przychodzi 11 osób, ale jest to dzień organizacyjny, ponieważ odbędą się przeszkolenia, również z zakresu bhp, ale myślę, że już będą już wykonywać prace. Przygotowujemy logistycznie całą 15-osobową grupę, którą podzielimy na mniejsze grupy, które będą odpowiadały za poszczególne rejony i każda miejscowość będzie objęta obecnością tych osób. Ustalamy zakres szczegółowy i również czasowy wykonywania prac z uwzględnieniem wniosków, które spływały do mnie od Państwa sołtysów. W poszczególnych godzinach osoby będą rozliczane z wykonania poszczególnych odcinków i prac w danym czasie, taka osoba będzie musiała być w wyznaczonych miejscach. Będziemy się starali te osoby rozliczać czasowo i rzeczowo z ustalonych zakresów. Ludzie będą pracowali na terenie całej gminy. Powiatowy Urząd Pracy ma ograniczoną możliwość finansowania i mamy tylko 15 osób, prace interwencyjne będą również ograniczone, ponieważ będzie tylko 5 osób. Nie dysponujemy tyloma osobami co w latach poprzednich. Będziemy się starali te same prace porządkowe wykonać mniejszą ilością osób, które wykonywali w latach poprzednich.

-radny Andrzej Błaszczak złożył zapytanie na piśmie w sprawie dyrektora Zakładu Obsługi Komunalnej.

Zapytanie stanowi załącznik do protokołu.

-radny Leszek Sokalski poinformował, że podjęliśmy uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla kopalni granitu „Gniewków I”. Padły deklaracje, że dyrektor tej kopalni deklaruje pomoc, a czy pozostałe kamieniołomy, które są na terenie naszej gminy deklarują pomocy chociaż w zakresie współpracy z gminą dotyczącą odbudowy dróg gminnych, czy remontów np. świetlic wiejskich? Czy deklarują współpracę z gminą?

-Wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że jeżeli chodzi o funkcjonujące na terenie naszej gminy kopalnie to trzeba podjąć z nimi rozmowy. Do tej pory nie było to praktykowane, dlatego jest jak jest. Firmy te nie są zobowiązane ponosić kosztów uciążliwości społecznej, można to wynegocjować i najłatwiej jest przed wejściem. Wszystkie firmy obecne powinny dążyć do życia w symbiozie z miejscowościami gdzie funkcjonują. Jest deklaracja jednej firmy z Borowa, ale Gniewków również deklaruje pomoc. Oczekiwania co do tej pomocy i współpracy są większe, aczkolwiek najłatwiej o poważnych sprawach rozmawiać przed wejściem, stąd rozmowa z firmą WAKOZ w celu partycypacji w kosztach.

-radny Leszek Sokalski poinformował, że zadał to pytanie, ponieważ właściciel firmy Borowskie Kopalnie Granitu prawdopodobnie deklarował chęć współpracy jeszcze z Wójtem Czesławem Drągiem, gdzie chodziło o remont drogi przez Borów i nie wiem, czy to prawda, ale ówczesny Wójt prawdopodobnie nie chciał współpracy z Kopalnią Granitu w Borowie.

-Wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że ta sprawa nie jest mu znana i trudno mu się wypowiedzieć.

-sołtys Bronowa Stefan Kucharek zapytał, czy Bronów będzie podłączony do sieci kanalizacji?

-Wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że to, że nie wymienił Bronowa to nie oznacza, że Bronów nie będzie ujęty. Na 28 kwietnia jestem umówiony z Burmistrzem Jawora, ponieważ rozważamy dwie możliwości, gdzie planowana jest w przyszłości oczyszczalnia ścieków w Czernicy, aż pod Zębownicami, albo rozważamy możliwość przyłączenia drugiej części gminy do kanalizacji w Jaworze, a oczyszczalni ścieków w Małuszowie.

-Przewodnicząca Rady Danuta Świerk poinformowała, że koncepcja może się zmienić i Bronów może zostanie podłączony do Dobromierza.

Ad.-12.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia, Przewodnicząca Rady ogłosiła zamknięcie obrad VII sesji Rady Gminy Dobromierz.

*Przewodnicząca Rady
(-) Danuta Świerk*

Protokolant: Renata Jędrzejczyk

Obsługa prawna: adwokat Rajmund Kietliński